

DLA MOICH DZIECI

(fragment)

Franciszka Szpila z Zatorskich*

Piszę dla nich tych słów parę,
By często czytały,
A przy tym Mamę kochającą
Zawsze wspominały.

(...)

To dar najcenniejszy
Tu, na tym świecie,
Dla mnie takim darem –
Moje drogie Dzieci.

(...)

Wierzcie lub nie wierzcie,
Ceńcie to, co chcecie.
A ja swoje Dzieci
Kocham całe życie.

Dokąd będę żyła
Tutaj, na tym świecie,
To każdemu powiem:
Moim Skarbem moje Dzieci.



Własność prywatna: DZL
Kolekcja fotograficzna:
"Redkor.pl" (styczeń 2011)

Mama ze swoimi dziećmi: synem i dwiema córkami (1985)

* Moim i naszym zdaniem warto przedstawić na internetowym forum portret autorki wiersza, **Franciszki Szpili z Zatorskich**, mojej i naszej Mamy – portret kreślą córka z zięciem:

BYŁA to kobieta prosta, szczerą i niezwykłą – niezwykłą pod każdym względem. Potrafiła pomóc, przejawiała ogromną empatię wobec najbliższych, ale też wobec innych ludzi. Bardzo kochała swoją rodzinę, swoje dzieci i wnuki. Świetnie do niej pasuje sentencja wypowiedziana przez Hermana Auerbacha: „Każdą inną ludzką miłość trzeba zdobywać, trzeba na nią zasługiwać, pokonując stojące na jej drodze przeszkody, tylko miłość matki ma się bez

zdobycia i bez zasług”. W taki sposób dzień w dzień odczuwaliśmy matczyne serce, którego teraz tak bardzo brakuje.

Mama urodziła się w 1905 roku w okolicach Lwowa. Tam spędziła swoje dzieciństwo i młodość. Tam poznała miłość swego życia, naszego ojca, z którym przeżyła prawie 45 lat. Tam też przyszły na świat jej dzieci, dwoje najdroższych – córka i syn. Potem II wojna światowa i jej konsekwencje: deportacje Polaków na „ziemie odzyskane”. Tak oto znalazła się ze swą najbliższą rodziną na Dolnym Śląsku, gdzie przeżyła 40 lat.

Miała wiele talentów, umiejętności i zdolności. Cenili ją bliscy, sąsiedzi i całkiem obcy ludzie. Swoje miłości, tęsknoty i pragnienia umiała prostymi słowami przelać na papier. Pisała wiersze „z sercem”. Powyżej zamieściliśmy fragment wiersza wyrażającego miłość do swych dzieci.

Szkoda byłoby, gdyby bogata twórczość poetki naszej Mamy była dostępna tylko dla wąskiego kręgu odbiorców. Pragniemy ją utrwalić dla pożytku innych **w tomiku wierszy Franciszki Szpili z Zatorskich, który powoli, aczkolwiek pieczołowicie przygotowujemy do druku**. A tymczasem udostępniamy czytelnikom dwa krótkie zwiastuny.

[Cały wiersz, bez opuszczeń tekstu, zobacz na: <http://redkor.pl/zamowienie/>]

Strona główna: www.Redkor.pl